JEŹDZIEC i MYŚLIWY

PISMO SPORTOWE

Wychodzi 15-go i 30-go każdego miesiąca. — Dodatki „Kuryer Sportowy“ wychodzą 3 razy na tydzień od 1 marca do 1 listopada.

Nr. 23. Warszawa, 8 (21) Grudnia 1903 r. Rok XIII.

W nadchodzącym sezonie kopulacyjnym stanowić będzie

w BRANICY

ogier 8-let. c.-gn. importowany z Francyi

L'ORLOFF

po Perplexe i Gem of Gems

(po niej słynny Le Sançy)

za opłatą 100 rs. od klaczy.

Deklaracye należy nadsyłać do **Branicy** (stacya pocztowa **Radzyń** odległa od Branicy 8 w.) majątku p. S. Szlubowskiego.

Zarząd stada

RUDA TALUBSKA

(Gub. Siedlecka o ½ wiorsty od stacyi **Wilga** Nadwiśl. kolei)

PODAJE DO WIADOMOŚCI,

że w 1904 roku pokrywać będzie obce klacze

ogier siwy

3 BUISSON ARDENT

1895

Perplexite		Le Sançy	
Daughter of King Tom	Perplexe	Gem of Gems	Atlantic

cena stanówki za jedną klacz 500 rs.
„ „ za dwie lub więcej po 350 rs.
utrzymanie dziennie 1 rs.
na stajnię 10 rs.

Przychówek Buisson Ardent wygrał w dwuletnich biegach około 12,000 rs.

Adres pocztowy i telegraficzny: **WILGA** (stacya kolei Nadwiślańskiej).

Zarząd stada Ruda Talubska.

DO SPRZEDANIA

za przystępną cenę

OGIER GNIADY

czystej krwi angielskiej 5-let. 5½ wer. Wiadomość: Carskie Sioło, Artyleryjska szkoła Sztabs-Kapitan Andrejew.

Do sprzedania za przystępną cenę w **JANIKOWIE,** st. poczt. **Kozienice,** gub. Radomska Importowany ogier kłusak amerykański brudno - kasztanowaty, miary 6 werszków

Hiram-Abif

22481 record 2[23] po **Declaration** 2128 z **Red Rose** po Nutwood 600. (American Trotting Register rol. 12 p. 152).

FÓTH-PARK

Morgan i Falaise

Pokrywać będzie w 1904 roku klacze czystej krwi po 100 rs. od klaczy, na stajnię 5 rs. Klacze pół-krwi po 50 rs.; utrzymanie klaczy jałowej po 80 kop. dziennie, ze źrebięciem po 1 rs. 20 k. dziennie.

Ogier Anglo-Normandzki

Pokrywać będzie klacze po 30 rs. Deklaracye nadsyłać do zarządu stajni w majątku Szymanów J. O. Ks. Konstantego Lubomirskiego, poczta Ruda Guzowska lub Teresin.

W MIŁOCINIE

o 2 wiorsty od stacyi **Nałęczów** dr. żel. Nadwiślańskiej pokrywać będzie w sezonie 1904 roku

OG. GN. LANCELOT

po RULER i MARPESSA,

własność p. Henryka Blocha.

„LANCELOT" jest zwycięscą Wielkiej nagrody Warszawskiej, kilku nagród Cesarskich i wielu różnych na sumę około **80,000 rubli.**
Cena za pokrycie klaczy pełnej krwi **100 rs.** — pół-krwi **50 rs.**
Za pomieszczenie w boksie **12 rs.** Utrzymanie samej klaczy **70 kop.,** ze źrebięciem **90 kop.** dziennie. Na stajnię od klaczy pełnej krwi **10 rs.** od pół-krwi **3 rs.** Poczta i telegraf **Nałęczów** stacya kolei Nadwiślańskiej
MIŁOCIN — MALCZEWSKI,

MEBLE

Rok założenia 1870.

Załęski i S-ka

ERYWAŃSKA 2, parter, dom Gminy Ewangielickiej.

Telefonu № 1639. Największy wybór mebli.



PISMO SPORTOWE

Wychodzi 15-go i 30-go każdego miesiąca. — Dodatki wychodzą 3 razy na tydzień od 1 marca do 1 listopada.

Nr. 23. Warszawa, 8 (21) Grudnia 1903 r. Rok XIII.

(Ogólnego Zbioru Nr. 306).

Warunki prenumeraty na ostatniej stronie.

Od Administracyi.

Z powodu kończącego się roku, uprzejmie prosimy szanownych prenumeratorów naszych o regulowanie zaległej za rok bieżący opłaty, oraz o wczesne odnowienie prenumeraty na rok następny, dla uniknięcia zwłoki lub przerwy w wysyłaniu numerów „Jeźdźca i Myśliwego."

W tym celu, do niniejszego numeru dołączamy listy zwrotne.

Do Czytelników.

Nie wątpimy, że ci z naszych szanownych prenumeratorów i czytelników, którzy pozostali nam wierni przez dłuższy przeciąg czasu, nabrali przeświadczenia, że nasza praca wydawnicza jest pracą sumienną, fachową, a nie opartą na reklamie i bladze. Od tej sumiennej pracy nie zboczymy, dopóki nam sił wystarczy i w tymże kierunku w roku przyszłym będziemy wydawali „Jeźdźca i Myśliwego."

Wydawnictwo pisma specyalnego nie jest u nas jednak łatwem zadaniem. Ludzi pióra „fachowych" mamy bardzo mało, a ci co są fachowi, jeżeli nie po piórze, to przez swe zajęcia, mają jakiś wstręt, czy niechęć do dzielenia się owocami i spostrzeżeniami otrzymanemi w zakresie swej działalności. Mamy tu na myśli przedewszystkiem hodowców i lekarzy zwierząt. Mają oni ciekawe pole do obserwacyi, doświadczeń, niemniej bardzo rzadko dzielą się z tem, co zauważyli i wypróbowali.

A jednak podobne spostrzeżenia są bardzo ciekawe i pouczające. I do tej pracy czysto *obywatelskiej, celowej, zapraszamy serdecznie tych, którzy w tej mierze mają prawo zabierania głosu.*

Dział wyścigowy, sportowy, jako dział ciągłej walki, nowości, jest sam przez się ożywiony urozmaicony, nieraz barwny, chcielibyśmy przeto ożywić również dział hipologiczno - hodowniczy i to nietylko przez dyskussye o rasach, ale spostrzeżenia nad samym praktycznym wychowem, krzyżowaniami osobników, hygieną i t. p.

Wszystko, co ma związek z jazdą konną, z tą *sztuką* w swoim rodzaju, opromienioną rycerskiemi wspomnieniami naszej przeszłości znajdzie zawsze gościnne i honorowe miejsce na szpaltach naszego pisma.

Na polowania zapatrujemy się również w ten sam sposób i naszą uwagę zwracają

zawsze te, które rzeczywiście zawierają w sobie pierwiastki męzkości i hartu.

Jak i poprzednich lat będziemy dążyli, żeby nasze pismo obok gruntownych, pouczających artykułów, jaknajszybszych informacyi, zachęcało młodzież do męzkich rozrywek, a ożywionemi feljetonami mogło skrócić godzinkę nudy naszym łaskawym czytelnikom.

Słowem, pozwalamy sobie powtórzyć mniej więcej słowa, które już przed paroma laty nakreśliliśmy, że: chociaż idąc pod wiatr, chłostani licznemi przeciwnościami, zapuszczamy ponownie lemiesz w twardą ziemię, prujemy nową skibę, podtrzymywani przedewszystkiem tą nadzieją, że nasza praca nie powinna pójść na marne, że ta świeżo zaorana rola z czasem bujnie zazieleni się i za kwitnie i że dziś już jest mniej jałowa. Bez tej nadziei możeby nam sił do nieustannego trudu zabrakło.

*

Warszawa, *dnia 20 grudnia.*

Czy krytyka na polu hodowli i sportu jest potrzebna? Zdaje się, że na to pytanie odpowiedź sama się nasuwa. Jeżeli uznajemy *wogóle potrzebę krytyki, to jest gruntownego, ze znajomością rzeczy rozbioru przedmiotu wykazywania jego punktów jasnych i ciemnych to specyalna krytyka jest również potrzebna.*

Krytyka jednak powinna być wolna od wszelkiej stronności, nie przypominać w niczem reklamy, której siostrą być nie może — wówczas tylko zasługuje na miano krytyki. Otóż tą uczciwą, a śmiałą krytykę najtrudniej napotkać na każdem polu działalności ludzkiej.

Tylko jeżeli o naukach ścisłych, belletrystyce, sztuce widzimy, iż wydają sąd ludzie jeżeli nie zawsze wolni od stronności, lecz przeważnie gruntownie wykształceni, obeznani z przedmiotem, to na polu sportowem panuje wielka dowolność.

Ów nieszczęsny wyraz angielski *sport*, oznaczający właściwie różne „zabawy" i pod który podszywają najniewłaściwiej hodowlę koni i wyścigi (jeżeli je pojmiemy zupełnie celowo), wyrządził samej hodowli i literaturze hipologicznej wielkie szkody. Zdaje się teraz, że na polu tego piśmiennictwa, każdy może pracować. Że dość obeznać się o tyle, o ile ze stud-book'iem, kalendarzami wyścigowemi i Bruce-Lowe'em, aby już być mianowanym hipologiem i wydawać wyczerpujące sądy. Jak po dziś dzień jeszcze każdy niemal obywatel wiejski ma się za hodowcę i wskutek tego są dokonywane najrozmaitsze fantastyczne krzyżowania krwi, również mnożą się pseudo-hipolodzy. Wypływa to z porządku rzeczy, z coraz większego zajęcia się hodowlą koni i sportem. Jednak o ile sprawozdania wyścigowe, z konkursów i t. d. są mniej więcej dostępne dla każdego sportsmana, umiejącego, jak mówią, wypisać się i o ile nie zechce do sprawozdania dołączać swoich nadto potępiających wyroków, o tyle opisy stad, sądy o reproduktorach, *o działalności hodowców* są o wiele trudniejsze i wymagają *gruntownej kompetencyi.*

Jeżeli się znów połyka tylko ciepłą wodę i, po przeczytaniu kilku opisów stad i po ich zestawieniu, widzimy tylko same równoważne przymiotniki i superlatywy, jakąż właściwie różnicę pomiędzy temi stadami zrobić można i jakąż korzyść odniesie czytelnik z ich opisów? Jeżeli zaś pióro, chociażby zdolne, ale nie zupełnie gruntownie, fachowo obeznane z przedmiotem, rzuci się na krytykę, wówczas ta krytyka może być jeszcze gorsza od przymiotników. O hodowli, o stadach mogą wydawać gruntowny sąd tylko doświadczeni hodowcy, którzy niemal życie swoje całe tej trudnej pracy poświęcili, lub ludzie rzeczywiście fachowo obeznani z przedmiotem, którzy teoretycznie i praktycznie nauce hipologii się poświęcali, którym można przyznać miano hipologów. Nawet młody człowiek, który ukończył z odznaczeniem kursa weterynaryi i zna wybornie anatomię i fizyologię konia, jeszcze na miano hipologa nie zasługuje. Bo oprócz tych wiadomości, rozumie się, bardzo ważnych i pomocniczych trzeba jeszcze długich doświadczeń, całego szeregu lat obserwacyi, studyów nad rasami, nad ich przymiotami, wadami, nad charakterem, ruchami koni i t. p. Zatem jeżeli magister weterynaryi nie może być jeszcze nazwany hipologiem, cóż powiedzieć o tych „hipologach," którzy całą swoją wiedzę zaczerpnęli ze stud-book'u lub kalendarzy wyścigowych, a praktykę odbyli na wyścigach, zabawiając się w totalizatora. Czyli, hipologia nie może być traktowana po macoszemu, ani lekko. Na tem polu, jak na każdem innem, potrzeba prawdziwej nauki i długich lat pracy, aby zdobyć odpowiednią wiedzę.

Wobec tego krytyka hipologiczna jest dziś bardzo trudna i jeżeli ma być kompetentną nie może być traktowana po dyletancku. Hipologia jest jedną z części nauk przyrodniczych i należy ją rozbierać równie poważnie jak i tę naukę.

Z tego zaś wypływa, że aby być krytykiem „konia" i „hodowli," trzeba mieć do tego odpowiednie *dane*, odpowiednie *przygotowanie.*

Oprócz tych poważnych *danych*, jakiby nie był stopień wykształcenia krytyka, musi on być uposażony w objektywność. Tu jego rola rzeczywiście jest trudna. Nasi hodowcy właściwie nie znoszą krytyki, nie są do niej dostatecznie przyzwyczajeni i wolą milczenie, niż wykazywanie ujemnych stron — chociaż i na słońcu bywają plamy.

Tymczasem prawdziwie kompetentna, nie zjadliwa, a przedewszystkiem pozbawiona wszelkiej *stronności* krytyka oddaje usługi, lecz nie potępia. Bo przecież takie stadka, w których nic właściwie nie zrobiono, a o których możnaby tylko pisać w formie reklamy, kwalifikującej się do kategoryi płatnych ogłoszeń, przez poważnego krytyka nie będą rozbierane, bo w nich niema nic ciekawego, ani podlegającego analizie. Stada zaś poważne, duże lub mniejsze, lecz rzeczywiście celowo prowadzone nie powinny się obawiać krytyki, ani nie powinny się ubiegać o same superlatywy. Prawdziwie zdolny i kompetentny krytyk potrafi zawsze w swym sądzie utrzymać właściwą miarę i wykaże nawet ujemne strony w sposób tak ścisły, naukowy, że nie będzie nigdy dotkliwym, będzie raczej pouczającym, powinniśmy zatem dążyć do krytyki, tylko rzeczywiście zasługującej na to miano.

Prawdziwie gruntowna krytyka ożywiłaby nasze piśmiennictwo hipologiczne, konie wychodziłyby w wyrazistszych, jakby więcej wyrzeźbionych kształtach i możnaby z ich opisu nabrać właściwego o nich wyobrażenia; gdy w ciepłej wodzie samych pochwał rozpływają się jakby w mgle.

Oprócz sportsmanów, biorących za pióro — a ci mają swój odpowiedni zakres i pole działania—

należałoby powołać do naszego hipologicznego piśmiennictwa przyrodników, fizyologów i rzeczywiście doświadczonych hodowców. *S. W.*

Wyprawa francuska za kupnem koni do Arabii.

(Dokończenie).

W Antyochiji misya była zmuszona przebyć się dni parę, zatrzymana potopowemi deszczami, wskutek których rzeki, jak Oront i inne, wylały i zalały część okolicy, którą miano przebywać. Skorzystano więc z tych paru dni, ażeby dać odpoczynek zwierzętom i ludziom potrzebującym go bardzo, wszyscy bowiem byli wyczerpani nadzwyczaj uciążliwemi etapami, odbytemi dni poprzednich. Podczas tego parodniowego postoju, przedstawiono misyi kilka koni i tu zostały nabyte ogiery: „Chakir" gniady z rasy Meneghi, wyróżniający się wspaniałym, potężnym zadem i pięknemi udami, oraz „Anatakych" złoto-gniady, koń o pięknych rozciągłych liniach i na doskonałym spodzie.

Z Antyochiji, która nic nie zachowała z dawnych starożytnych zabytków, oprócz śladów fortyfikacyi na górze Habit en Nedjar (starożytna Mons Silpius), wznoszącej się z południowej strony miasta. Misya udała się do Alepu, przeprawiwszy się przez rzekę Oront pod Djisr el Hadid i mając znów do przebycia niezmiernię uciążliwą drogę. Ani podczas tej drogi, ani w Alepie, gdzie się zatrzymano parę dni, nie znaleziono nic coby można było kupić, pomimo, że jenerał Ali Mousim Pacha, wojskowy gubernator tej prowincyi z całą uprzejmością dopomagał misyi w jej poszukiwaniach i poruszył wszelkie sprężyny, aby jej przedstawiono jaknajwiększą liczbę ogierów i klaczy.

Misya zamierzała skierować się z Alepu ku Eufratowi, lecz w tej prowincyi i w tej właśnie porze, szerzyło się powstanie. Spędziwszy zatem około czterech dni w Alepie, udała się do Marraah, gdzie w ciągu dwóch dni obejrzano znaczną liczbę koni, niektóre były nawet bardzo dobre, lecz już zbyt stare. Nie odjechano jednak z próżnemi rękami, albowiem kupiono od szeika Nourhis Paszy młodego konia gniadego, należącego do doskonałej rodziny Abayan Chras i posiadającego bardzo wyraźny typ rasy tej rodziny.

Z Marraah skierowano się do Hama przez El Barah (starożytna Albara) i Kalat el Moudik (starożytna Apame) i, niedochodząc do tego miasta, o którego dawnym przepychu pozostałych kilka ruin i zwalisk nawet słabego pojęcia dać nie może, w dolinie Oront'y spotkano pokolenie Beni Kaled słynne ze swych koni. Udało się też misyi kupić od nich bardzo piękną klacz kasztanowatą, nazwaną „Apamée," odznaczała się ona ogromną szlachetnością, siłą i bardzo pięknemi liniami. Zanim misya przybyła do Hama, obozowała w Kalaat Sedjar (starożytna Larissa), gdzie jej przedstawiono bardzo dużo koni, między któremi dużo było wyróżniających się, lecz powodu podeszłego wieku nie nadawały się do kupna. Podczas dwudniowego pobytu w Hama, oglądano dużo koni i można było wybrać wiele z pomiędzy nich bardzo pięknych, ale na nieszczęście większa ich część, a szczególniej ogierów tak była okaleczona, z takiemi narościami i martwemi kośćmi, spowodowanemi nadmierną pracą, że zdołano wybrać zaledwie jednego gniadego ogiera „Serakim'a," z rasy Saklawi Djedman. Koń ten był bardzo prawidłowej i harmonijnej budowy, lecz cokolwiek krótki.

W Homs, gdzie się udano z Hama, misya widziała mało dobrych koni, pomimo to mogła jednak wybrać ładną klacz gniadą, rasy Abayam Abougrays nazwiskiem „Farideh." Wybrana klacz posiadała wybitny typ rasy, do ktorej należała i okazała się doskonałą w użyciu. W powrocie z Homs do Beyrutu nie znaleziono nic godnego kupienia, a w tem ostatniem mieście musiała znów karawana zatrzymać się na dni kilka dla wypoczynku, którego bardzo potrzebowano. Po obejrzeniu znacznej liczby koni, nabyto ogiera karego rasy Sekloni Djedran, nazwanego „Ain Sofar" i ogiera siwego rasy Manghi, nazwiskiem „Titan."

Zamiarem misyi było powrócić z Beyrutu do Damaszku przez równinę Beka w celu robienia poszukiwań w Huranie, zamiary te zostały jednak pokrzyżowane powstaniem Druzów, wskutek którego cyrkulacya w całej prowincyi była wzbroniona; dosyć kłopotu i trudności miano i tak z uwolnieniem jednego z emisaryuszów, którego uwięziono wskutek zbytniej gorliwości jednego kaimakana.

Skoro karawana wypoczęła i była w stanie wyruszyć w dalszą drogę, udano się ku południowi na Sidon, Kseib, Banias, Jerozolimę do Jaffy; ta część drogi stała się bardzo uciążliwą z powodu silnych upałów, które się już dawały odczuwać; kupiono tu tylko jednego ogiera „Sidon'a," z pokolenia Huran rasy Meneghi. Był to bardzo piękny koń o długich liniach, nizki przy ziemi i doskonałem, zaokrąglonem i opuścistem udzie. Sądząc z powierzchowności, ma on wszelkie dane na dobrego reproduktora. Byłoby wprost niepodobieństwem chcieć wymienić liczbę koni, które obejrzała misya, aby módz przyprowadzić do Europy dwanaście ogierów i pięć klaczy.

Rasie arabskiej grozi nieunikniona zagłada; eksport koni czystej rasy, dawniej tak surowo wzbroniony, obecnie jest dozwolony za opłatą na korzyść rządu. To też wojna w Transwaalu poczyniła ogromne spustoszenia w rzeszy końskiej w Arabii.

Powiadają, że anglicy wyprowadzają bardzo znaczną liczbę źrebiąt rocznych i dwuletnich do Indyi, gdzie wykończają ich edukcyę i obracają je do kawaleryi. Pułki kawaleryi egipskiej remontowane są również końmi z Syryi. I na koniec wszystkie najlepsze konie zabierane są przez osobistości wysoko położone z wilajetów, którzy rozsyłają je w prezencie swoim protektorom i przyjaciołom w Konstantynopolu lub ofiarowywują Sułtanowi.

Jedna z przyczyn degeneracyi i zanikania rasy arabskiej tkwi również w częstych emigracyach do Syryi plemion kaukazkich mahometańskich, które przyprowadzają ze sobą stada swoich koni. Konie te, łącząc się z miejscowemi, powodują zwyrodnienie rasy, którą nikt się nie opiekuje i nikt nie myśli, ani o ulepszeniu jej, ani o zachowaniu w czystości.

Można więc żywić poważną i uzasadnioną obawę, że prędzej czy później czysta rasa arabska zaniknie zupełnie.

O ile w ogóle ogiery arabskie są bardzo poszukiwane, o tyle przeciwnie klacze mają mało amatorów, to też w handlu nie są poszukiwane, dla tego też o wiele łatwiej jest znaleźć klacz przechodzącą średnią klasę, niż ogiera. Napotyka się naprzykład mnóstwo ogierów bardzo pospolitych, lub też pięknie zbudowanych, lecz tak popsutych i okaleczonych, iż ani myśleć nie można, ażeby ich obrócić do reprodukcyi. Tem właśnie tłomaczy się, iż misya mająca poruczone kupno koni w Arabii, zadawszy sobie bardzo wiele trudu i pracy, zaledwie jest w możności przyprowadzenia kilku koni dobrej budowy i z dobremi kończynami.

Posiedzenie Członków Delegacyi Hodowli koni.

Posiedzenie Delegacyi odbyło się dnia 19-go b. m. w lokalu Towarzystwa wyścigów Konnych. Przewodniczył mu p. A. Michalski i byli obecni członkowie delegacyi: A. hr. Zamoyski, p. W. Glinka, S. ks. Lubomirski, pp. A. Budny, K. Stolpe i S. Wotowski.

Przewodniczący o g. $2^1/_2$ po południu zagaił posiedzenie odczytaniem odezwy od Głównego Zarządu Stadnin. Na mocy tej odezwy suma, wyznaczona dorocznie przez nasze Towarzystwo Wyścigów Konnych, na prowincyonalne wystawy będzie obecnie rozdzielana przez Główny Zarząd Stadnin.

W roku przyszłym ma być rozdzielonych 6,500 r. i Delegacya wystąpi z prośbą do Zarządu, aby oznaczona suma była rozdzielona w następujący sposób: Na Lublin 1,000 rs., Piotrków 1,000 rs., Radom 1,000, Kielce 500 rs., Kalisz 500 rs., Płock 500 rs., Łowicz 500 rs., Łomżę 500 rs., Suwałki 500 rs., Siedlce 500 rs.

Następnie przewodniczący postawił wniosek wywystąpienia z podaniem do Głównego Zarządu, żeby „Księga Stadna koni pół krwi,” wydana pod egidą Towarzystwa Wyścigów Konnych i Delegacyi, zyskała sankcyę oficyalną. Wniosek ten jednomyślnie został przyjęty i odpowiednie podanie zostanie wystosowane.

Poczem obradowano nad projektem wysłania koni w miesiącu maju b. r. na wystawę do Petersburga.

Konie, jak na poprzednią wystawę w Peterburgu, będą oglądane przez pp. Delegatów, a następnie w Warszawie przez całą zgromadzoną komisyę.

Zaproszenia do pp. hodowców *o nadsyłanie deklaracyi* będą niebawem zrobione. Pan W. Glinka, prezes Łomżyńskiej delegacyi zapewnił, iż w przygotowanej pracy zebrania koni Delegacya Prowincyonalna przyjmie chętnie udział.

Dziś, gdy ogół nowych hodowców już jest o wiele dokładniej powiadomiony, jakie są stawiane wymagania w przyjmowaniu koni do remonty, należy oczekiwać, iż nie będą deklarowane konie na wystawę, mającą przedewszystkiem charakter remontowy, nie posiadające do tego żadnych danych. Również wiadomem jest, iż konie do wojska powinny być rosłe co najmniej na 2 arsz. $2^1/_2$ w. (stojącej miary), że ich budowa powinna być zupełnie prawidłowa, nogi obsadziste, kościste, kopyta *dobrze rozwinięte*, nie zbyt małe i dobrze utrzymane, iż wykluczają się wady wzroku oraz zajączaki (hasen hack), blut-spaty. kostne szpaty i znaczne opoje.

Stopień rasowości ma też poważne znaczenie oraz lekkie swobodne ruchy, ściśle złączone z rasowością. *Na wystawie w Petersburgu konie trzyletnie na równi ze starszemi będą oglądane pod siodłem i nasi hodowcy powinni je kazać odpowiednio wyjeździć.*

Na zakończenie posiedzenia odczytany został list p. Gołębiowskiego, który na rok przyszły nie zamierza zatrzymać w dzierżawie „Pagat Ultimo.” Zatem rosły ten i piękny c.-gniady ogier jest do wzięcia. Również jest do wzięcia „Imperator.”

Kilka słów o polowaniach w Anglii na lisa.

(z francuskiego, p. Marcelle d'Harbaille).

We Francyi sezon polowań z gończemi psami jest obecnie w całej swej pełni, zaś w Anglii najlepszy czas na polowania par-force, to dopiero koniec zimy i początek wiosny. Wówczas polują anglicy po parę razy na tydzień.

We Francyi właściwych sfor gończych na lisa nie mają, jedynie stanowi pod tym względem wyjątek psiarnia w Pau.

Jednak psy z tej psiarni są uzywane tylko do polowania za sztucznym śladem. Znaczy się ślad przez sztuczne lub naturalne przeszkody, przeciągając po ziemi wiecheć ze słomy, umoczony w moczu lisa.

W niektórych stronach Anglii używają do polowań lisy wypuszczone z klatek, ogólnie przekładają jednak nad ten rodzaj polowania pościg za dzikim zupełnie lisem. Lisów jest dużo w Anglii i prowadzą one tam koczujące życie. Aby zmusić ich do przebywania w polu, rozkopuje się ich nory, a że w ciągu roku są zwykle oszczędzane, przyzwyczajają się do sypiania na słońcu.

Lisy są rzeczywiście w Anglii „honorowane” i następująca anagdota może posłużyć za przykład, potwierdzający niniejsze słowa.

Parę lat temu pewien francuski myśliwy był zaproszony przez angielskiego lorda na polowanie ze strzelbą na bażanty. Otóż traf zrządził, że lis przeskoczył przez drogę niedaleko od francuza. Ucieszony francuz z błyskawiczną szybkością zmierzył się do lisa, pociągnął za cyngiel i zrulował go. Następnie, oglądając zabitego zwierza, zawołał: „Jakaż ładna lisica i do tego szczenna!...” Lord przyjął tę wiadomość lodowatem milczeniem i już nigdy francuza nie zaprosił na polowanie.

Używając takiej opieki, lis może rozmnażać się w Anglii i byłoby nawet dziwnem, gdyby jego rodzaj nie rozmnażał się.

We Francyi i na kontynencie mniemają w ogóle, że konne polowania na lisa są tylko steeple-chasem lub cross-country. W rzeczywistości obydwa te sporty są połączone.

Kraj wybornie nadaje się do szybkiego pościgu, silny zapach lisa ułatwia bardzo trzymanie tropu, a bez porównania jest łatwiejszem trzymanie tropu lisa, niż rogacza.

Donitius Levesque w swem zajmującem dziele p. t. „Sport” wyraża się z zachwytem: „Jakiż to kraj roztacza się przed nami, jakaż panorama! Nie ma pola mniejszego nad 20 hektarów, a niektóre dochodzą 50 ciu, a lemiesz pługa nie pruł ich zarówno jak syberyjskich pustyni.” Polowania o których ten autor wspomina odbywają się w Leicestershire, czyli raju fox hound'ów. Naturalne przeszkody, jakie się tam znajduje, są znane w całym świecie i są czasami bardzo poważne. Żadna jednak przeszkoda nie jest w stanie zatrzymać angielskiego sportsmana, który z nadzwyczajną zimną krwią, nieporównaną odwagą naraża się, przeskakując przez płoty, parkany, rowy i rzeki zwane, „otwartemi grobami.”

Sportsmani z drugiej strony La Manche'y zamieniają polowanie na lisa na prawdziwie dzielny sport.

Do polowań, o których wspominamy używają anglicy fox hound'ów. „Fox hound” znaczy dosłownie „pies na lisa.” Pies ten jest silny i mocno zbudowany. Głowę swą cienką i wydłużoną, zawdzięcza chartowi, którego pewne części krwi w nim płyną. W ten sposób można wytłomaczyć jego znaczna szybkość, fox hound jest przedewszystkiem psem szybkości.

Oddałby on nie wielkie usługi na tropie rogacza ale zapach lisa jest silny i na utrzymanie jego tropu nie potrzeba posiadać dużo wiatru. W rezutacie rasa fox hund'ów chociaż jest sztuczna, ale już dosyć ustalona. We Francyi jest ich tylko kilka okazów. Powodem tego, że we Francyi nie przyjętem jest polowanie na lisa w polu par-force. Foxhoundy mogą być jednak korzystnie użyte na tropie dzika. Są wytrzymałe i bardzo odważne. Cena zaś ich jest dosyć skromna i można je łatwo zastąpić, mogą również korzystnie służyć do krzyżowań, dla odnowienia krwi zdegenerowanej kazirodztwem.

S. W.

Sprawa pp. Szyszkina i Butowicza.

(Dalszy ciąg).

Hrabia zwrócił na ten szczegół uwagę amerykańskiego woźnicy Franciszka Caytona, który odrzekł, iż

ani na chwilę nie przypuszcza, iżby „Razswiet" mógł być ruskim koniem, lecz, że jest jednym z synów amerykańskiego reproduktora Pilot-Mediuma, na dowód czego pokazał portret tego konia, nadzwyczaj podobnego do „Razswieta." Równocześnie woźnica Wiliam Cayton pokazywał portret amerykańskiego kłusaka „Williama S. K.," wycięty z jakiegoś zagranicznago pisma sportowego, w którym hrabia natychmiast poznał „Razswieta." Chcąc upewnić się o amerykańskiem pochodzeniu konia, hrabia polecił Franciszkowi Caytonowi zapytać się telegraficznie w Ameryce, który z synów Pilot-Mediuma został sprzedany niedawno do Europy. Cayton po krótkim przeciągu czasu przyniósł depeszę z Ameryki, zawierającą zawiadomienie, iż w grudniu wysłany został do Europy syn Pilot Mediuma, siwy ogier „William S. K.," kupiony przez trenera Tapana dla firmy „Róziczka i Morgenstern."

W jednym z biegów koń hrabiego szedł razem z „Razswietem," który łatwo zwyciężył. Po ukończeniu biegu p. Girnia zawiadomił hrabiego, iż znany mu dobrze pomocnik adwokata przysięgłego Kalinowski obowiązuje się dowieść, iż to koń amerykański i w tym celu chce jechać do Wiednia. Hrabia radził, ażeby czasu nie tracić i polecił wówczas Girnia Kalinowskiemu bezwłocznie jechać do Wiednia i przywieźć ztamtąd dowody amerykańskiego pochodzenia „Razswieta."

Po niejakim czasie w piśmie „Żurnał Sporta" ogłoszony został list Szyszkina, w którym tenże prosił, ażeby w celu przerwania krążących pogłosek o amerykańskiem pochodzeniu jego konia, ogłoszono zaświadczenie wydane mu przez Butowicza, jako tenże sprzedał Szyszkinowi siwego ogiera „Razswieta," urodzonego w jego stadninie i że tego samego widział biegającego w Petersburgu, a także i zeznania służących w tejże stadninie. Szyszkin rozgłaszał, iż dokumenty te przesłał do Głównego Zarządu Stadnin Państwowych, ażeby raz na zawsze rozwiać wszelkie wątpliwości o pochodzeniu konia. Równocześnie Kalinowski telegrafował Girni z Wiednia, że „Razswiet"—to kłusak amerykański „William S. K." i radził zawiadomić o tem towarzystwo biegów kłusaków.

Po powrocie Kalinowskiego z Wiednia, Girnia zaznajomił z nim świadka, który rzekł: „Razswiet" to kłusak amerykański „William S. K.," urodzony w Ohio w 1894 r., z Pilot-Mediuma i Kara-Russel. Biegał w Michiganie. Recordy jego: w 2 m. 18 s. — pierwszy, a w 2 m. $12^2/_3$ s. — drugi. Zapisany w Wiedniu w Towarzystwie gonitw kłusem za № 29,297. Na tylnej nodze i pod gardłem białe plamy; sprowadzony został przez Morgensterna i Róziczkę w styczniu. Józef Tuma ładował konia w Wiedniu 15 lutego, — 17 tegoż miesiąca przybył do Warszawy, gdzie przepędził noc w ujeżdżalni Cybulskiego. Dnia 18 lutego konia załadowano na dworcu Terespolskim, zkąd już towarzyszył mu ruski stajenny. Kalinowski o wszystkich tych szczegółach zawiadomił kancelaryę Towarzystwa gonitw kłusem, lecz dostał odpowiedź, iż Towarzystwo otrzymało z Petersburga dyspozycyę, ażeby uznawało „Razswieta," jako konia ruskiego pochodzenia i wskutek tego żadnych zeznań sprzecznych przyjmować nie może.

W kilka dni później przybył na tor Jego Cesarska Wysokość Wielki Książe Piotr Mikołajewicz, któremu hrabia opowiedział wszystkie szczegóły o „Razswiecie." Jego Cesarska Wysokość, wysłuchawszy, polecił złożyć sobie dowody. W tym celu został wezwany z Wiednia Eberger, który trenował „Williama S. K." przed wysłaniem go do Rossyi.

W nocy z dnia 29 na 30 lipca, Kalinowski zaszedł do hrabiego i zawiadomił go, iż dowiedział się od Bajkowa, że „Razswieta" chcą uprowadzić, ażeby żaden z przybyłych świadków z Wiednia, nie poznał go. Hrabia udał się natychmiast do Girni i obydwaj postanowili nie spuszczać konia z oka. Dnia 30 lipca, o godzinie 5-ej rano woźnica Zajcew wyjechał na „Razswiecie" z podwórza domu Alentiewa, w kierunku toru, lecz następnie, przejechawszy plant kolejowy, rogatkę Presneńską i kilka nieznanych świadkowi ulic, zawrócił ku Wielkiej Nikitskiej i zajechał na stacyę towarową drogi żelaznej Kurskiej. Gdy hrabia zrobił uwagę Zajcewowi, iż przykłada rękę do nieczystej sprawy, ów odrzekł, że wypełnia tylko rozkazy Szyszkina. Do wagonu, oznaczonego M. K. D. T. № 61,747, załadowywali konia niejaki Apuchtin, Zajcew i stajenny Szyszkina. *(D. c. n.)*

Rozmaitości.

Cesarskie Carskosielskie Towarzystwa Wyścigów Konnych wydało już program na rok przyszły. W sezonie wiosennym (od 2 do 23 czerwca) będzie dni wyścigowych 10 i rozegranych zostanie 60,000 rs., w letnim (od 26 czerwce do 4 września) 30 dni z nagrodami w ogólnej sumie 340,000 rs. Z główniejszych nagród rozegrane będą: Wielki Produce miasta Petersburga (10,000 rs.) 24 lipca, nagroda „Gagaryńska" (5,000 rs.) i nagroda Cesarska (10,000 rs.) 31 lipca, nagroda Najjaśniejszej Pani (20,000 rs.) 4 sierpnia, nagroda „Woroncowska" (6,000 rs.) i nagroda rzeki Newy (7,000 rs.) 14 sierpnia.

Wystawa koni wierzchowych w Petersburgu otwarta zostanie 10/23 maja w Maneżu Michajłowskim i trwać będzie do 17/30 t. m. Na nagrody wyznaczono 40,400 rs., 30 medalów złotych, 70 — wielkich srebrnych, 100 małych srebrnych, 100 bronzowych, oprócz tego dodane będą honorowe nagrody.

Termin składania deklaracyi upływa 14 lutego.

Do stajni p. Tretjakowa oddał p. Władysław Kleniewski z Niezdowa na procenty swoje roczniaki, mianowicie: og. „Krnąbrnego" po Kolderonie i Lissie i kl. „Magnifikę" po Galtee More i Munificence i „Lalę" po Kolderonie i Lalce.

Sprawa Szyszkina. W dniu 12-ym bieżącego miesiąca Senat Rządzący rozpatrywał skargę kasacyjną Towarzysza prokuratora moskiewskie sądu okręgowego i powodów cywilnych przeciwko wyrokowi uniewinniającemu w procesie pp. Szyszkina i Butowicza, którego przebieg szczegółowy podajemy na innem miejscu.

Po wysłuchaniu skargi kasacyjnej i przemówieniu ober-prokuratora, Senat wydanie wyroku odłożył na czas nieograniczony.

Do Handicapu, mającego być rozegranym w Moskwie, w dniu 23 maja (5 czerwca) r. b., dla koni, które w wieku dwuletnim przyjmowały udział w wyścigach moskiewskich, zapisano 182 konie, z których najwyższe wagi otrzymały: „Princ George" i „Erlkönig" po 160 f., „Flodden" i „Rivarol" po 157 f., „Erzerum" 155 f., „Pull-Up" i „Stieńka Razin" po 150 f., „Simons Jubilee" i „Crawfisch" po 149 f., „Bergamo" i „Miss Churchill" po 148 f.

„Xaintrailles." W № 21 „Jeźdzca i Myśliwego" podaliśmy za „Deutscher Sport" wiadomość, iż słynny niegdyś ogier francuski, mogąc służyć za dowód znikomości rzeczy tego świata, nabyty został przez rząd Austro-węgierski i ma stanowić klacze chłopskie po 10 koron. Obecnie p. Maryan Sz[illegible]owicz uwiadamia nas łaskawie, iż wiadomość ta jest mylna, albowiem „Xaintrailles'a" nabył on do swego stada w Dylęgówce w Galicyi i że tamże stanowić będzie klacze po 250 rs. Obcych klaczy będzie przyjętych tylko sześć.

Licytacya 22 matek stadnych odbędzie się d. 29 grudnia n. s. w Kirjewie w stadzie p. Mamontowa. Licytacya rozpoczynać się będzie od cen zaofiarowanych.

Według dodatku do XII tomu Księgi Stad, najwięcej znajduje się obecnie w Rosyi dzieci Grafa Janowskiego, gdyż 25, po nim następnie Galtee-More'a — 24, Shaddock'a — 21, Simonburn'a — 16, Rulera, Endurance'a, Abulifar'a i Mortimera po — 15, Artakserkses'a, Montanverta i Faugh-à-Ballagh'a po 14, Clovera 13, Le Nord'a i Energique'a po 12, Gagatka i Locarno po 10, Granit'a, Coq'a, Magusa i Patriarche'a po 9, Buisson Ardent'a i Viennois po 8, Attili, Aszynowa, Bantherer'a, Duc of Sussex'a. Gayarré'go, Guerrier'a i Jour Fix'a po 7, Carlton'a, Duc of Parma, Griden'a i Révérenda po 6, Ahenobarba, Colorada, Gagi, Idle-Boy'a, Kastriota, L'Adriatica, Matchbox'a, Monstre'a, St. Germain'a i Tryumfa po 5, Galaor'a, Gaston Phoebus'a, Gouverneur'a, Harun al Raszyda, Leluma, Pana Kiemlicza, Silvana, Tezeusza, Trytona, Un Rouleau i Worth'a po 4, Althorpa, Bajraktara, Garkuszy, Grafa Dońskiego, Gunnerston'a, Highland'a, Koncerza, Le Negligent'a, Madagaskara, Marbot'a, Prince Solaire'a. Redana, Reillieur'a, Ryxa. Sezama, Scotch-Boy'a, Vigueur'a i Votour'a po 3, Calderona, Chambery'ego, Dear Boy Mołodoj'a, Enisquelen'a, Eol'a, Flying Foxa, Florestana, Fordhama, Ganache'a, Good Stile'a, Hawkston'a, Mac-Mahona, Pagat Ultimo'a, Pana z Panów, Paratonnerre'a, Pennistone'a, Perkuna, Plumcake'a, Pôle Norda, Remington'a, Sacloth'a, Stambuła, St. Ignatius'a, Trenton'a, Utolso-Szerelema i Wołożyna po 2, Ajaxa, Alkita, Aramisa, Arundala, Barbier de Seville'a, Black Princa, Blue Greena, Boccacia, Bonzy, Cascadeur'a, Cesaria, Chalili'ego, Compromis'a, Czermania, Damaska, Desita III, Emana, Ernani'ego I, Ernani'ego II, Fidiasza, Filmy-Poocket'a, Fortuni'ego, Frederique Cecila, Galaora, Gladstone'a, Gorkemi'a, Grafa Lendorffa, Gultona, Gunnidera, History'ego, Impa, Jankey'a, Joëla, Karmazyna, Kmicica, Kordyana, Koriolana, Ladasa, Landgrafa, Le Justicier'a, Lea, Łże Dimitra, Machogam'ego, Mahometa, Makbeta, Maria, Markiza, Marchall Saxe'a, Margiera, Mazagrana, Nawoja, Napiera, Negusa, Nawhawn'a II, Ostatniego z Roehamptonów, Pana Grabowskiego, Passe Partout'a, Pierwszego Maja, Pitagores'a, Rabsztyna, Raki'ego, Rededia, Riazeta, Rikki-Tiki-Tawi'ego, Ris-o-nez'a, Roi d'Ys'a, Sadka, Satir'a, Satayeti'ego, Seraskiera, Stronga, Sulimy, Syzyf'a, Szamsin'a, Szatuna, Tamerlana, Tormentora, Tytana, Ursus'a, Veronese'a, Vigarda i Wespasyan'a po 1. Ogółem 662 konie czystej krwi po 191 reproduktorach.

Wyścigi konne w Krakowie. Komitet Towarzystwa międzynarodowych wyścigów konnych w Krakowie pod przewodnictwem prezesa Romana hr. Potockiego, odbył posiedzenie w dniu 10 grudnia b. r. Po odczytaniu i przyjęciu protokułu z ostatniego posiedzenia, przystąpiono do uchwalenia budżetu na rok 1904. W projekcie budżetu uwzględniono wiele korzystnych zmian, zmierzających do udogodnienia, oraz uprzyjemnienia publiczności pobytu na placu wyścigowym. Między innemi postanowiono na placu, przeznaczonym do odbywania się konkursów hipicznych, wybudować tymczasową rozbieraną trybunę dla widzów, w której urządzony będzie jeden rząd lóż. Dla przyszłorocznych wyścigów, uchwalono termin czerwcowy; program obejmie pięć dni, z których trzy dni przypadają na Towarzystwo międzynarodowe, zaś dwa dni na Galicyjski Klub Jazdy Panów. Konkurs hipiczny postanowiono odbyć w połowie maja roku przyszłego.

Hodowla koni pełnej krwi w Rosyi i Polsce. Pod tym tytułem „Le Sport Univerel illustré" pomieścił w ciągu r. b. parę urtykułów, zajmujących się hodowlą koni pełnej krwi w Cesarstwie i Królestwie Polskiem. Artykuły nie są wpełni podpisane i tylko widzimy trzy pierwsze litery nazwiska Rom..., nie wiemy zatem czy artykuły pisał francuz.

Dane w nich zawarte są dosyć dokładne, nie jest to jednak właściwy opis stad lub stajen, wymienione są pobieżnie znane reproduktory, najlepsze konie wyścigowe z ostatnich paru lat i przytoczone są, nawet obszernie, programy wyścigów. Do tych artykułów dołączone są fotografie i widzimy portrety: „Bravo le Sançy'ego," „Sirdara" i „Irish Lada." Fotografie widocznie pochodzą z Warszawy gdyż na koniach lub obok koni figurują znani u nas żokeje lub trenerzy.

Premium Towarzystwa Zachęty we Francyi dla ogiera, którego potomstwo wygrało najwięcej w wyścigach z przeszkodami — 10,000 fr. i przedmiot: bardzo piękna grupa z porcelany saskiej „Les attributs de l'art" na podstawie ze starego srebra à la Meissonier — otrzymał w r. b. p. Gaston Dreyfus za swego ogiera „St. Damien'a." Pomimo to jednak na czele reproduktorów przeszkodowych we Francyi stoi „Chalet." Sprzeczność ta powstaje z tąd, że wedle ustalonego zwyczaju, na liście wygranych koni we Francyi figurują i sumy wygrane przez francuzkie konie na kontynencie w tych wyścigach, które są zapisane w „Bulletin des steeple-chases." Tym sposobem wchodzą w rachubę na conto „Chalet'a" wygrane „Killarney'a" w Baden-Baden, „Illuminé" w Lucernie i „Juniperus'a" w Groenendale; na conto „St. Damien" wygrana „Dix Neuf Cent" w Baden. Dzieci Chalet'a po włączeniu wygranych na innych torach Europejskich wygrały 302,354 fr., potomstwo „St. Damiena" 292,546 fr.

„Chalet" już po raz czwarty trzyma czołowe miejsce na liście w r. 1899 — jego potomstwo wygrało 293,956 fr., w r. 1900 — 290,326 fr., w 1901 — 167,776 franków.

„St. Damien" zdobywa to premium po raz drugi. W roku bieżącym w jesieni walka o cenne premium była bardzo gorąca pomiędzy „St. Damien'em," „Chalet'em" i „Clairon'em." Ostatecznie zwyciężył syn „St. Simon'a."

Ciekawy jest bardzo fakt, zważywszy, iż corocznie te same ogiery zajmują pierwsze miejsca na liście zwycięzkich reproduktorów, jak niektóre ogiery specyalnie przelewają na swe potomstwo zdolności do skakania. A jestto tem dziwniejsze, biorąc pod uwagę dwóch bohaterów tegorocznych „St. Damiena" i „Chalet'a," iż w pedigree tych koni nie spotykamy żadnych punktów stycznych. Z drugiej strony interesującem jest, iż trzecie miejsce bezpośrednio za „St. Damien'em" zajmuje jego przyrodni brat „Simonian." Można ztąd wnosić, że znakomity „St. Simon" przelewa ogromną klasę nie tylko do wyścigów płaskich, lecz i przeszkodowych.

Od czasu ustanowienia tego premium następujące ogiery zdobyły je:

w roku 1892 „Saxifrage" p. Aumont'a.
„ 1893 „Saxifrage" p. Aumont'a.
„ 1894 „Grand Master" p. A. Fould'a.
„ 1897 „Grand Master" p. A. Fould'a.
„ 1898 „Soliman" bar. Finot'a.
„ 1899 „Chalet" hr. Le Marois.
„ 1900 „Chalet" hr. Le Marois.
„ 1901 „Chalet" hr. Le Marois.
„ 1902 „St. Damien" p. G. Dreyfussa.
„ 1903 „St. Damien" p. G. Dreyfussa.

W roku 1895 i 1896 premium nie zostało przyznene, gdyż przypadało ogierowi rządowemu „Bay Archer'owi.

Wyrok w sprawie Sloana został wymotywowany tem, iż Tod Sloan, jako ex-żokej. niepodlega juryzdykcyi francuskiego Towarzystwa Zachęty i że wskutek tego paragraf ustawy wyścigowej, nadający Towarzystwu prawo wykluczania z torów jemu podległych żokejów, trenerów nie może być stosowany do niego.

Z tego powodu Towarzystwo zostało skazane na zapłacenie kosztów procesu, sąd jednak nie znalazł dostatecznych powodów, aby przysądzić ex-żokejowi żądane odszkodowanie w sumie 200,000 fr.

120,000 koron ofiarowywał p. v. Szemere hr. L. Trautmansdorff'ewi za „Con amore," faworyta na przyszłoroczno Derby niemieckie, lecz — według doniesienia wiedeńskiego „Sport'u" — ofiara została odrzucona.

Pan Ch. Lienart stoi w r. b. po raz piąty z rzędu na czele listy właścicieli stajen przeszkodowych, którzy najwięcej wygrali. W r. 1899, jego stajnia przeszkodowa wygrała 316,604 fr., w 1900 — 285,433 fr., w 1901 — 612,220 fr., w 1902 — 595,387 fr. i w 1903 — 436,129 fr. Konie ze stajni p. Lienart'a, pozostające pod kierunkiem trenera Carter'a, zwykle miały największe powodzenie na trudnych przeszkodach w Auteuil.

W Holandyi w ubiegłym sezonie odbyło się 37 dni wyścigowych; 21 dni obejmował meeting w Woestduin, 6 dni w Bussum i po 4 w Clingeldaal, Bergen i Breda. Nagród rozegrano na ogólną sumę 69,620 fl. Z właścicieli stajen najwięcej wygrali p. W. Jochems — 16,750 fl., bar. Creutz — 14,702½ fl., p. von Hoboken — 10,920 fl. Z gentleman riderów najwięcej, bo 13 wyścigów, wygrał p. W. Huysen van Kettendyke. Na czele listy żokejów stoi G. Spech, który wygrał 32 wyścigi. Z koni najwięcej wygrały: „Valerie" — 4,395 fl., „Billiton" — 3,335 fl., „Zip" — 2,635 fl. i „Donna Lorna" — 2,577½ fl.

W Ameryce w r. b. najwięcej wygrała stajnia p. W. C. Whitney'a, mianowicie 102,559 dolarów, drugie miejsce zajmuje p. J. Haggin sumą 89,795 dolar., trzecie p. E. R. Thomas — 83,250 dol. P. Whitney, który do tej pory prowadził stado i stajnię do współki z p. Madden'em, wystąpił z tejże współki, biorąc na swoją część znaczną liczbę koni, między któremi znajduje się i rodzony brat Persimmona „Sandringham."

„Nivolet" stoi w r. b. we Francyi na czele listy koni, które w wyścigach z przeszkodami najwięcej wygrały. Czteroletni ten ogier, który wygrał 10 wyścigów z rzędu, zapracował ogółem 137,000 fr. Oprócz niego więcej niż 100,000 fr. wygrały dwa konie t. j. „Veinard" — 131,750 fr. i „Vaillant III" — 103,087 fr. po nich następuje „Winnipeg"—wygrał 99,350 fr., a dalej „Clerval" — 88,850 fr., „Dam" — 71,650 fr. i t. d.

Król Edward angielski dał i w ubiegłym roku dowody swego zamiłowenia do sportu, albowiem pomimo ciągłych rozlicznych podróży, które przeważnie wypadały w porze wyścigowej, był obecny na wyścigach 35 razy.

Derby francuskie rozegrane zostanie w roku przyszłym dnia 29 maja, zaś Wielka nagroda Paryska dnia 12 czerwca.

Angielskie klasyczne wyścigi rozpoczną się w roku przyszłym dość wcześnie, bo 22 marca, jak zwykle Lincolnshirskim handicapem. W trzy dni póżniej t. j. 25 marca będzie rozegrane „przeszkodowe Derby" t. j. Wielki Liverpoolski steeple-chase. Dwa Tysiące Gwinei przypadnie 27 kwietnia, a Wielkie Derby w Epsom 1 czerwca.

„Advance Guard," ogier należący do pp. Carruthers'a i Shields'a, startował ni mniej ni więcej, tylko 160 razy na różnych torach amerykańskich. Koń ten, który dla swej niespożytej konstytucyi otrzymał przydomek „the iron horse" (koń żelazny), wygrał 45 wyścigów, 38 razy był drugi i 29 razy trzeci. Widocznie jednak trening amerykański czyni konie bardzo odpornemi.

Pięciu ludzi zostało skazanych na dwa lata więzienia przez sąd w Bristolu za to, iż fałszywemi telegramami i wiadomościami przyprawili o duże straty bookmakerów londyńskich.

SPIS REPRODUKTORÓW

stadnin rządowych, które pokrywać będą klacze prywatnych hodowców w przyszłym sezonie kopulacyjnym.

W stadninie Derkulskiej:

	Opłata od klaczy rubli.
19-let. „Gayarè" (Gunnersbury i Lady Alboin) stada Lud. Grabowskiego	25
13-let. „Idle-Boy" zagr. (Bend'Or i Vesper)	50
15-let. „Energique" zagr. (Energy i Fleur de Mai)	100
9-let. „Garkusza" st. wł. (Gayaré i Minerwa)	10
4-let. „Quo Vadis" zagr. (Winkfield's Pride i Filomena)	200
15-let. „Colorado" zagr. (Georges-Frederique i Percy)	25
7-let. „Beau Rivage" st. L. Grabowskiego (Gaston Phoebus i Dragée II)	10

W stadninie Janowskiej:

17-let. „Tryton" (Tiphoeus i Baronessa)	25
16-let. „Graf Janowski" (Braconnier i Tweed)	25
13-let. „Granit" (Roehampton i Gertruda)	25
18-let. „Saint Germain" (St. Louis i Lady Clara)	25
11-let. „Boccacio" (Braconnier i Kartinka)	10
18-let. „Clover" (Wellington i Princesse Caterine)	50
9-let. „Locarno" (Bend'Or i Napoli)	25
9 let. „Aramis" (Ostatni z Astarothów i Reine Margot)	15
6-let. „Batory" (Matchbox i Bastille)	25
6-let. „Wollacot" (Ruler i Image)	15
12 letni „Young Roehampton" (Roehampton i Halka)	5

Statystyka Wyścigowa 1903 roku.

TABLICA II-ga

Sumy, wygrane przez konie

(Warszawa, Moskwa, Petersburg).

Irish Lad	118,534	Dżuma	6,199
Szamil	33,009	Grammont	6,159
Joubert II	22,216	Flodden	6,057
Portos	20,210	Almejra	6,032
Kalchas	17,528	Bistro	5,986
Princ George	16,954	Sirdar	5,933
Wirginia	16,380	Saccard	5,801
Erlkönig	15,482	Corny	5,782
Lorne	15,163	Obertyn	5,702
Miss Churchil	13,033	By Star	5,701
Judith	12,947	Karnawał	5,617
Dahomey	12,927	Dziryt	5,557
Glorie	11,484	Karjera	5'296
Emigrant	10,903	Despot	5,288
Cheronea	10,283	Udacza	5,268
Petit Maitre	9 605	Lotna	5,247
San Primo	8,871	Jemappes	5,204
Forfektor	8,765	Cicha	5,148
Monti	8,674	Epoka	4,998
No Rule	8,506	Dermań	4,964
Czorsztyn	8,197	Worcestershire	4,910
Fata Morgana	7,727	Rivarol	4.857
Simons Jubilee	7,696	Elfin Queen	4,841
Xaw	7.159	Rulon	4,831
Countess Eleonor	6,738	Ha	4,729
Extase	6,848	Greebba	4,631
Fanatyk	6,747	Driscall	4,537
Presto	6,499	Kamaralzaman	4,517
Nutcracker	6,466	Skałozub	4,428
Irydjon	6,450	Achiłł	4,360
Duke of York	6,284	Look at me	4,345
Wagram	6,234	Pan Adam	4,312

Cleo	4,112
Azamat	4,082
Dźwina	4,009
Fast Mare	3,986
Hafiz	3,958
Gorysława	3,941
M-me de Lamballe	3,917
Crawfish	3,895
Pernambuko	3,873
Pan Rewera	3,868
Kanton	3,755
Josephine	3,732
Monferant	3,706
Kozodój	3.694
Oniegin	3.689
Bonnie Langoen	3,683
Zaira	3,681
Flis	3,567
Fala	3,539
Tambour	3,525
St. Cloud	3,514
Lygja	3,497
Mozdok	3,439
Bombey	3,413
Fair Alice	3,380
Ta udana	3,380
Dakota	3,352
Stieńka Razin	3,335
Polanica	3,320
Gold	3,301
Cronje II	3,296
Chłosta	3,264
Long Tom	3,223
Countess Kate	3,222
Grot	3,215
Mirandole	3,188
Goliaf	3,180
Kirybiejewicz	3,162
Djamileh	3,135
Czeremcha	3,120
Rayon d'Or	3,062
Alhambra	3,037
Eskimos	3,031
Trafalgar	2,990
Dr. J.	2,985
Floryda	2,976
Koł Jaromay	2,970
Lebieda	2,969
Maffia	2,968
Wandea	2,954
Bébé	2,916
Emerald	2 903
Nirwana	2,892
Hrabina	2,887
Etna	2,872
Perkun	2,789
Petron	2,784
First	2,780
Cato	2,774
Drumla	2,751
Szeryf	2,750
Tiszry	2,739
Dongola	2,687
Araucaria	2,686
Parnell	2,686
Rostand	2,669
Atryd	2,658
Klaudyna	2,639
Fakir	2,631
Charmeuse	2,567
Furor	2,558
Regina	2,539
Amour	2,528
Actrice	2,506
Latour-Maubour	2,485
Pull-Up	2,484
Barbotin	2,477
Chartum	2,468
Boby	2,463
I. D. A.	2,425
Chatelaine	2,424
Braise	2,417
Merman	2,404
Maud	2,402
Cassiopea	2,399
Bałaguła	2,398
Pierrot	2,386
Dratew	2,375
Venture Girl	2,356
Osterman	2,329
Ganache	2,327
Montenegro	2,307
Syrena	2,306
Florjanka	2,300
Miss Perkes	2,297
Erzerum (2-let.)	2,294
Pepperment	2.293
Czupryna	2,285
Island	2,277
Mac-Farlane	2,260
Eloë	2,244
Etna II	2,223
Konwent	2,204
Solanka	2,203
Dandy II	2,202
Miliketti	2,196
Sud'bina	2,176
Cristal	2,174
Alice Grey	2,165
Krakowiak	2,158
Zaza	2,134
Dendera	2,133
Paolo	2,107
Frampol	2,106
Mascotte	2,105
Mogoł	2,100
Cric-croc	2,091
Sajka	2,085
Torquay	2.085
Miednyj Wsadnik	2,051
Dunois	2,033
Isergill	2,022
Maëstro II	2,007
Jontek	1,990
Livia	1,987
Viola	1,983
Renegat	1,979
Aj Gess	1,971
Grünwald	1,964
Dubrowna	1,940
Szamilak	1,938
La Bocca	1,936
Rognieda	1,914
Sterling	1,909
Malwa	1,898
Idle	1,895
Milioner	1,895
Alma	1,892
Planeta	1,882
San Thiago	1,882
Coq Robin	1,871
Bandura	1,836
Agamemnon	1,824
Ormat	1,821
Chandra	1.815
Szach	1,815
For Ever	1,812
Komisarówka	1,812
Rubikon	1,808
Le Sorcier	1,806
Mademoiselle Edithe	1,803
Pörge	1,802
Orlando	1,779
Dean Swift	1,778
As	1,776
Korczak	1,765
Egle	1,752
Cavaignac	1,749
Habdank	1,741
Lucia	1,730
Benezolano	1,729
Karun	1,716
Tuhaj Bej	1,713
Aï	1,706
Forga	1,699
Irena	1,698
Curiosiąy	1,690
Champus	1,680
Jatagan	1,679
Miss Fradd	1,678
Costel	1,677
Miła	1,672
Tivoli	1,659
Nelusco	1,656
Illuzja	1,654
Sahajdaczny	1,641
Gioconda	1,639
Jeanne Ferra	1,638
Pryśpiesznik	1,634
Wienskij Champion	1,634
Sandie	1,631
Esperance	1,628
Walenrod	1,624
Weleda	1,611
Carcagnos	1,593
Clairette d'Arçy	1,589
Dinorah	1,578
Partyzant	1,570
Fenella	1,566
Świt	1,550
Dolly Cart	1,548
Fause Maigre	1,544
Bek	1,540
Lord Oven	1,534
Actaeon	1,530
Toli Basz	1,528
Henley	1,521
Ach	1,512
Botrel	1,503
Arkadja	1,496
Leonora Galigai	1,490
Saluta	1,490
Marseille	1,480
Temida	1,473
Kalifornia	1,468
Forfurol	1,466
Karmazyn	1,464
Esterka	1,462
Duera	1,458
Laputa	1,450
Motyw	1,449
Tarabar	1,449
Grenada	1,448
Joubert I	1,446
Gibraltar	1,444
Miss Cavendish	1,443
Imogena	1,424
Molly	1,420
Charmante	1,416
Iron	1,409
Boston	1,408
Szeich	1,405
Euf	1,402
Norina	1,397
Genia	1,396
Deno	1,387
Toga	1,386
Transwaal	1,386
Burgraf	1,385
Spider	1,369
Buran	1,367
Marnota	1,367
Nenufar	1,365
Adryan	1,362
Bartek Zwycięsca	1,362
Jeaunot	1,352
Halali	1,344
Czupryna 2-let.	1,344
Terebelczyk	1,331
La Galette	1,327
Cezaryna I	1,319
Śmiały	1,317
Alpion	1,316
Chochotte	1,307
Ramzes	1,307
Toskar	1,296
Pas Encore	1,288
Green Dale	1,287
Tersit	1,279
Rubin	1,277
Churtowyna	1,255
Erda	1,247
Doncaster	1,245
Landryk	1,239
Talizman	1,236
Syrius	1,218
Werbena	1,214
Podstolina	1,202
Edyp	1,192
Cadette	1,185
Culloden	1,174
Gaillard	1,167
Van Bill	1,165
Drawa	1 163
Telma	1,163
Fair Star	1,158
Graf Ignatij	1,156
Pewna	1,155
Jarema	1,151
Waszyngton	1,150
Parapluie	1,148
Boerka	1,147
Ruling Star	1,146
Willy	1,146
Pennistone Fox	1,141
Kruszwica	1,133
Egir II	1,124
Junak	1,123
Ryfma	1,119
Prometeusz	1,107
Baltazar	1,099
Potentate	1,099
Manzanares	1,081
Gardez Vous	1,073
Faworek	1,069
Donselle	1,062
Merida	1,053
Cecora	1,040
Sektant	1.039
Salto Maggiore	1,039
Feronius	1,036
Prymadonna II	1,036
Angloman	1,030
Gromoboj	1,029
Gros Lôt	1,029
Antonin	1,010
Chamberlain	1,009
Lord Shaddock	1,006
Coquine	1,001
Mirage	1,000

Дозволено Цензурою. — Варшава. 10 Декабря 1903 г.

Druk Noskowskiego. Warecka № 15. Redaktor i Wydawca: Stanisław Wołowski.

S. TRĘBACZEWSKI i S-ka Trębacka 13.

POLECAJĄ

Palta i Peleryny nieprzemakalne fabryk Angielskich, Petersburskich i miejscowych, w ogromnym wyborze, po cenach bardzo nizkich.

FARRYKA NAWOZÓW SZTUCZNYCH

„PUDRETTA“

Poleca na sezon jesienny pod oziminy **PUDRETTĘ** nagrodzoną wielkim srebrnym medalem, zawierającą 2% azotu i 15% kwasu fosfornego, jako znakomity nawóz na wszelkie ziemie i pod wszystkie rośliny.

PUDRETTĘ wysiewa się w ilości od 4—7 cetnarów na mórg 300 [□] prętowy. Cena za cetnar 100 ft. loco wagon Warszawa rub. 1 kop. 40.

Za analizę fabryka gwarantuje.

Ruler, monografia B. Łopatina z 6-ma portretami . . . **60** kop.

Matka i źrebię z 20-ma rysunkami . . . . **50** „

Jazda wierzchowa dawniej i obecnie z 4-ma rysunkami **60** „

Spis reproduktorów na 1903 r. z 9-ma rysunkami **15** „

Na składzie u **B. P. Łopatina** (Warszawa, Nowogrodzka 41). Przesyłka na koszt składu. Zaliczenie 20 kop. Można przysyłać markami pocztowemi.

Za 1 rubla skład wysyła każde dwa wydawnictwa.

14-ty rok wydawnictwa.

OTWARTA PRZEDPŁATA NA **1904-ty** ROK

na pismo illustrowane sportowe

„ŻURNAŁ SPORTA,”

wychodzące 2 razy tygodniowo. Ponad 1,000 stronnic.

Prenumerata wraz z przesyłką wynosi:

Rocznie rubli 10. Półrocznie rubli 6.

ADRES REDAKCYI:

MOSKWA, Stoleszników pereułok Nr. 5.

w **WARSZAWIE**: Księgarnia Karbasnikowa.

Redaktor: Wł. GILAROWSKI.

F. Brooks

Poszukuje miejsca trenera-żokeja do mniejszej stajni, lub drugiego żokeja do dużej.

Warunki renumeracyi bardzo przystępne. Za wyścigi wygrane opłata po taksie, za przegrane nic nie żąda. Waga lekka.

KONI

zaprzęgowych węgierskich

dwa świeże transporty

nadeszły do

„Nowego Tattersallu”

Trębacka 11.

POLOWANIE na 150 włókach

do wydzierżawienia

w dobrach Otwockich z domkiem strzeleckim i rybołowstwem obok.

Informacye na miejscu lub listownie adresować: **Otwock** Zarząd dóbr. Tamże 15 włók zagajników i pola do sprzedania

---

„Foxterriery“

Szczenięta rasowe do sprzedania. Mają rodowody. Rodzice sprowadzeni z Anglii. **Żórawia Nr. 10.** Stróż wskaże.

POLECA SWOJE WYROBY

Magazyn Krak.-Przedmieście Hotel Europejski Nr. 13.

Telefonu Nr. 533.

Akcyjne Towarzystwo

Fabryki Mebli Giętych „Wojciechów”

wyłącznie z drzewa bukowego.

WINIARNIA

ŚNIADANIA i KOLACYE

Ostrygi i Delikatesy

WIDOK róg Marszałkowskiej dawniej pod „Bachusem.” Telefonu Nr. 100.

„ERMITAŻ“

WINA z renomowanej firmy

Maurycy SEYDEL i S-ka

nagrodzonej na Wystawie Hygienicznej w Warszawie WIELKIM ZŁOTYM MEDALEM.

oraz w Paryżu na Wystawie Wszechświatowej ZŁOTYM i SREBRNYM MEDALEM.

WARUNKI PRENUMERATY „JEZDZCA i MYŚLIWEGO:“

Dwutygodnik „Jeździec i Myśliwy“ wraz z dodatkiem:

W Warszawie: rocznie 9 rs., półrocznie 4 rs. 50 k., miesięcznie w sezonie do 1 marca d 1 listopada 1 rs. 20 kop.

Z przesyłką pocztową: rocznie 11 rs., półrocznie 5 rs. 50 kop., miesięcznie w sezonie od 1 marca do 1 listopada 1 rs. 50 kop.

Zagranicą: rocznie 12 rs. 50 k., półrocznie 6 rs. 25 k., miesięcznie w sezonie od 1 marca do 1 listopada 1 rs. 60 kop.

Dwutygodnik „Jeździec i Myśliwy“ (bez dodatków:)

W Warszawie: rocznie 5 rs., półrocznie 3 rs., kwartalnie 1 rs. 50 kop., miesięcznie 50 kop.

Z przesyłką pocztową w kraju i zagranicą: rocznie 6 rs., półrocznie 3 rs. 50 kop., kwartalnie 1 rs. 75 kop., miesięcznie 60 kop.

Pojedynczy numer 30 kop.

Pojedynczy dodatek 10 kop.

Dodatki (bez dwutygodnika „Jeździec i Myśliwy.")

W Warszawie: za sezon od 1 marca do 1 listopada 6 rs., miesięcznie 80 k.

Z przesyłką pocztową: za sezon od 1 marca do 1 listopada 7 rs., miesięcznie 1 rs.

Zagranicą: za sezon od 1 marca do 1 listopada 8 rs. 50 k., miesięcznie 1 rs. 20 k.

Adres Redakcyi i Administracyi: Chmielna 44 w Warszawie. Telefonu Nr. 1304.

Treść: Do Czytelników. — Artykuł wstępny, p. S. W. — Wycieczka francuska za kupnem koni po Arabii. Posiedzenie członków Delegacyi Hodowli koni. — Kilka słów o polowaniach w Anglii na lisa, p. S. W.—Sprawa pp. S. Szyszkina i J. Butowicza. — Rozmaitości — Spis reproduktorów. — Tablica wygranych. — Ogłoszenia.

Дозволено Цензурою. — Варшава, 10 Декабря 1903 года.

Druk Noskowskiego, Warecka № 15. Redaktor i Wydawca **Stanisław Wotowski.**